

Irena Makarczyk

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Francuz Klaudiusz Józef Huguenin w kapitule warmińskiej i jego oświadczenie ostatniej woli z 1764 r.

Streszczenie: Klaudiusz Józef Huguenin był jednym z kilku duchownych pochodzenia francuskiego, którzy w XVII i XVIII w. zdobyli kanonię w kapitule katedralnej warmińskiej we Fromborku. W 1721 r. Huguenin został wikariuszem w katedrze, od 1725 r. był koadiutorem kanonika warmińskiego Macieja Aleksandra Sołtyka, a po jego śmierci, w 1749 r. został kanonikiem rzeczywistym. Będąc kanonikiem Huguenin wypełniał jednocześnie obowiązki proboszcza w parafii Długobór, w komornictwie pieniężnym (1738–1759). W 1754 r. dobrał sobie koadiutora na kanonię warmińską w osobie Ludwika Lodrona, również Francuza, decyzję tłumacząc wiekiem i coraz słabszym zdrowiem. Dziesięć lat później (1764) Huguenin wyjechał do Francji, by uporządkować rodzinne sprawy majątkowe. Tam zmarł na początku 1765 r. i tam został pochowany. Przed wyjazdem spisał we Fromborku swoją ostatnią wolę. Po jej wykonaniu pozostałość w wysokości 700 florenów kapituła wypłaciła nepotowi – Piotrowi Dezyderiuszowi Arnoulx Hugueninowi.

Słowa kluczowe: Warmia, parafia Długobór, kapituła warmińska, Francuzi w kapitule warmińskiej

W dziejach kapituły warmińskiej było wielu duchownych spoza Warmii. Beneficjum warmińskie najczęściej otrzymywali oni drogą prowizji apostolskich. Stosunkowo wcześniej, bo już od czasów średniowiecznych w kapitule pojawili się duchowni z terenów Rzeszy Niemieckiej oraz Italii. Gdy w czasach nowożytnych na tronie polskim zasiadali królowie z dynastii Wazów, wówczas odnotowujemy kilku Szwedów (Jan Vastovius, Maciej Montanus, Grzegorz Borasta, Andrzej Basius, Jan Runesius)¹, a od kiedy żoną Władysława IV Wazy została Ludwika Maria, także Francuzów. Tych ostatnich było w kapitule warmińskiej w XVII i XVIII w. zaledwie czterech. Pierwszy z nich

¹ O ich działalności w kapitule warmińskiej zob. I. Makarczyk, *Szwedzi w kapitule warmińskiej w XVII wieku*, w: *Między barokiem a oświeceniem. Staropolski regionalizm*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008, s. 274–305.

– Filip Phelippes został kanonikiem w 1665 r. z rekomendacji królowej Ludwiki Marii, na podstawie prowizji apostolskiej. Pięć lat później o kanonię starał się Piotr Phelippes, brat Filipa. Kapituła przyjęła go do swego grona w 1671 r., ale z powodu podwójnej nominacji na to samo beneficjum ostatecznie Piotr Phelippes przegrał proces o kanonię².

Kolejnym Francuzem w kapitule warmińskiej został, nas tu interesujący, Klaudiusz Józef Huguenin. Posiadał ukończone studia filozoficzne i teologiczne. Pochodził z diecezji Besançon³. Tam też mieszkała jego najbliższa rodzina, tzn. jedyny brat rodzony (imienia nie znamy) i czwórka jego dzieci: córka i trzech synów (o nich i o pozostałych krewnych w dalszej części). Obecność Huguenina na Warmii łączymy z dworem Teodora Potockiego, od 1712 r. biskupa warmińskiego, aczkolwiek dokładnej daty przybycia Huguenina na Warmię nie znamy⁴. Z rekomendacji tegoż biskupa został Huguenin w 1721 r. wikariuszem w katedrze fromborskiej, a w roku następnym biskup powierzył mu w tejże katedrze beneficjum św. Krzyża. Rekomendując kapitulę warmińskiej jego osobę biskup określił go jako duchownego wielce zasłużonego biskupowi i kapitule, posiadającego wspaniałą wiedzę, przykładne cnoty, ponadto miał być dobrze przygotowany do wypełniania obowiązków związanych z tymże beneficjum⁵. Biskup Potocki podkreślił, że dyspozycja powyższym beneficjum należy do niego. Informował, że Huguenin został już w nie wprowadzony, a on prosi kapitułę o uszanowanie jego decyzji. Od tego czasu przez kolejne 40 lat Francuz Huguenin był związany z Warmią. Jej rządcami byli w tym czasie trzej kolejni biskupi: Teodor Potocki (1712–1723), Krzysztof Andrzej Jan Szembek (1724–1740) i Adam Stanisław Grabowski (1741–1766). Dla Rzeczypospolitej i zarazem Warmii nie były to czasy spokojne. Za rządów biskupa Potockiego kończyła się wojna północna, której skutki dźwigał biskup Szembek, natomiast wojna siedmioletnia (1756–1763) przypadła na rządy biskupa Grabowskiego. Niespokojny czas nastąpił po śmierci króla Augusta II, kiedy doszło do podwójnej elekcji i wojny domowej. Podobnie jak Rzeczpospolita, również Warmia stała się terenem nie tylko przemarszu, ale i pobytu wojsk saskich i rosyjskich, a także oddziałów polskich. Wszyscy żądali utrzymania, nie wspominając grabieży i zniszczeń. Biskupi warmińscy wkładali wiele starań, aby niedużą Warmię uchronić od tych ciężarów. Niestety, nie zawsze się to udawało i wówczas koszty ponosiły obie domeny warmińskie – biskupia i kapitulna. W takich okolicznościach, przez wiele lat, żył na Warmii Klaudiusz Huguenin.

² O staraniach braci Phelippes zdobycia kanonii dla Piotra zob. I. Makarczyk, *Tomasz Ujejski (1612–1689) biskup kijowski, prepozyt warmiński, jezuita*, Olsztyn 2005, s. 153–163.

³ Podstawowe informacje biograficzne zob. *Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, Olsztyn 1996, s. 98 (biogram oprac. A. Kopiczko). Zob. też A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525–1821*, cz. 2: *Słownik*, Olsztyn 2000, s. 130–131.

⁴ O działalności bpa T. Potockiego zob. *Poczet biskupów warmińskich*, Olsztyn 2008, s. 308–322.

⁵ Olsztyn, Archiwum Archidiecezji Warmińskiej (dalej skrót: AAWO), AK, Ab 27, k. 77 – list biskupa do kapituły warmińskiej z 23 VIII 1722 r.

Wracamy jednak do jego początków na Warmii i okresu rządów biskupa Potockiego. Do bliskich i zaufanych dworzan tego biskupa należał jego siostrzeniec – Maciej Aleksander Sołtyk, najpierw w diecezji chełmińskiej, a następnie warmińskiej⁶. Biskup Potocki przychodząc na Warmię otrzymał od papieża Klemensa XI (1700–1721) prawo obsady trzech kanonii. Wnet skorzystał z tego prawa i gdy w styczniu 1714 r. zmarł kanonik Adam Raht (Raht), biskup na jego miejsce mianował Macieja Aleksandra Sołtyka. Ten jednak przy katedrze nie rezydował; służył biskupowi na dworze w Lidzbarku, gdzie był kanclerzem kancelarii biskupiej, ponadto wypełniał wiele innych prac zleczanych mu przez biskupa. Kiedy w 1723 r. biskup Teodor Potocki awansował na arcybiskupstwo gnieźnieńskie, razem z nim wyjechał również Maciej A. Sołtyk⁷. Mimo to z kanonii warmińskiej nie zrezygnował. W 1725 r. dobrał sobie na to beneficjum koadiutora w osobie wikariusza katedralnego Klaudiusza Huguenina. W tej roli – koadiutora – Huguenin występował przez kolejne 24 lata, czyli aż do śmierci Sołtyka, w grudniu 1749 r. Znaczy to, że 24 lata oczekiwał na kanonię rzeczywistą.

W międzyczasie, a dokładnie 29 marca 1738 r., po siedemnastu latach wypełniania obowiązków wikariusza katedralnego, kapituła promowała Klaudiusza Huguenina na proboszcza parafii Długobór w dekanacie Pieniężno. Długobór był jedną z większych wsi czynszowych w komornictwie pieniężnym. W sumie wieś liczyła 70 łanów, z których 7 należało do sołtysa, natomiast 4 łany do parafii. Wieś wraz z kościołem wielokrotnie doświadczyła zniszczeń wojennych. Niemal całkowitej ruiny doznała podczas pierwszej wojny szwedzkiej (1626–1629)⁸, a następnie podczas „potopu” szwedzkiego. Wiele lat potrzeba było, by dźwignąć wszystko z ruiny. Po „potopie” zdołano odnowić zdewastowany kościół dopiero po trzydziestu latach (1689). Kolejny cios zadała wielka wojna północna. Z jej skutkami musiał się zmierzyć proboszcz Klaudiusz Huguenin. W 1746 r. założono w kościele drewniane sklepienie, kilka lat później sprawiono ołtarz główny w stylu późno-barokowym. Z parafią w Długoborze był Huguenin związany przez kolejne 21 lat, kiedy w 1659 r. złożył rezygnację. W czasie probostwa współpracował z dwoma wikariuszami: Walentym Hohmannem w latach 1740–1756 i Franciszkiem Achtsnichtem od 1756 r.⁹

⁶ Maciej Aleksander Sołtyk (1679–1748) był synem cześnika braclawskiego Aleksandra Nikodema i Zuzanny z Gołyńskich. Po studiach w Krakowie i Rzymie powrócił do kraju. Tu przyjął święcenia i od 1699 r. był w diecezji chełmińskiej przy biskupie T. Potockim. W tamtejszej kapitule uzyskał beneficjum – *Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, s. 229. Obszerniejszy biogram zob. *Polski słownik biograficzny*, t. 40, s. 407–409 w oprac. J. Dygdały.

⁷ Tam otrzymał kolejne beneficjum – w 1725 r. został archidiaconem łowickim. Przy arcybiskupie Potockim pozostawał do 1728 r.; 7 II 1729 r. został biskupem pomocniczym diecezji chełmińskiej.

⁸ Kiedy proboszcz Marcin Redlitz rozpoczął w 1630 r. pracę na parafii, nie zastał tam prawie żadnych paramentów. Wspólnym wysiłkiem, w 1639 r., sprawiono portatył ołtarzowy, a w 1643 r. nowy dzwon – F. Dittrich, *Beiträge zur Baugeschichte der ermländischen Kirchen*, „Zetschrift für das Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, Braunsberg 1886, Bd. 8, s. 644–645.

⁹ Podstawowe informacje biograficzne tych duchownych zob. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525–1821*, s. 126, 5.

Przez jedenaście lat (do 1749) Huguenin łączył pracę na parafii z obowiązkami koadiutora kanonika Macieja M. Sołtyka w katedrze fromborskiej. Kiedy 8 grudnia 1649 r. Sołtyk zmarł, Huguenin został kanonikiem rzeczywistym¹⁰. Natychmiast podjął obowiązującą statutową 30-dniową, następnie 3-miesięczną rezydencję przy katedrze. Na posiedzeniu generalnym kapituły 21 stycznia 1750 r. został Huguenin po raz pierwszy odnotowany jako kanonik. Miesiąc później prosił, aby zachować dla niego alodium w miejscowości Zawierz (Zager)¹¹, wakujące po zmarłym w lutym 1750 r. kanoniku Janie Franciszku Fahl, do czasu aż jemu będzie przysługiwało prawo opcji, czyli po rocznej rezydencji przy katedrze. Kapituła wyraziła zgodę. Z kolei 10 marca 1750 r. prosił, by przez najbliższy rok mógł zamieszkać w kurii Kopernika, którą zwolnił kanonik Karol Fryderyk Zehmen. I na tę prośbę kapituła przystała. Po rocznej rezydencji przy katedrze, kiedy Huguenin nabył prawo do opcji kurii, w marcu 1751 r. otrzymał kurię św. Nepomucena i w niej mieszkał przez wszystkie lata. Jak każdy kanonik, również Huguenin utrzymywał w swojej kurii kilka osób, tzw. „familii”. Do niej, od około 1757 r. przez kolejne siedem lat, należał nepot kanonika – Piotr Dezyderiusz Arnoulx Huguenin oraz sługa, również Francuz – Bartłomiej Caesas¹². O ile mieszkania Huguenin nie zmieniał, to alodium jeszcze trzykrotnie, dwa razy w 1761 r. i raz w 1763 r.¹³

W chwili wejścia Huguenina do kapituły warmińskiej, jej skład osobowy był zróżnicowany pod względem pochodzenia. W grupie szesnastu kanoników odnotowujemy wówczas pięciu duchownych z Warmii, trzech z „Polski”, trzech z Prus Królewskich, dwóch Włochów, jeden pochodził z Bawarii, jeden z Gdańska (pochodzenia francuskiego) oraz rodowity Francuz Klaudiusz Huguenin¹⁴. Co wręcz zadziwiające, to fakt, że aż dziewięciu duchownych w pierw był koadiutorami kanoników warmińskich i z tej pozycji weszli do kapituły, kolejnych sześciu otrzymało beneficjum drogą prowizji apostolskiej i tylko jeden za sprawą wyborów. Tak wielkiej liczby przybierania sobie ko-

¹⁰ Jego aktywność w kapitule jako kanonika rejestrujemy na podstawie zachowanych protokołów posiedzeń kapituły, znajdujących się w AAWO, AK, Acta Cap. 18 i Acta Cap. 19. Oprócz spraw wewnętrznych kapituły w protokołach znajdujemy też zapisy wydarzeń natury ogólnej, np. w protokole posiedzeń 7 XII 1757 r. odnotowano śmierć 17 XI t.r. Marii Józefy Habsburg – żony króla Augusta III, za którą odprawiono mszę w katedrze fromborskiej – AAWO, AK, Acta Cap. 18, s. 515. We wcześniejszych zapisach, pod datą 7 VI 1755 r., odnotowano, iż matematyk elbląski Jan Endersch podarował kapitule dwie mapy diecezji warmińskiej – ibidem, s. 400.

¹¹ Alodia w tej miejscowości posiadały numery i nazwy. Czasami posługiwano się numerem, innym razem numerem i nazwą. Pierwsze alodium Huguenina posiadało numer 3.

¹² Informacje te znajdujemy w liście Piotra Huguenina do kapituły z 4 IX 1766 r. – AAWO, AK, Ab 33, k. 382–384.

¹³ Wszystkie trzy znajdowały się w miejscowości Zawierz. Pierwsze z nich posiadało numer 6, drugie numer 4, zwane Lohede, trzecie numer 7 – AAWO, AK, Acta Cap. 19, s. 18, 34, 101. W 1754 r. chłopci ze wsi Zawierz wnieśli do kapituły skargę na Huguenina, że żąda on trzeciej osoby do zbierania siana – tamże, s. 354.

¹⁴ Grono szesnastu kanoników stanowili wówczas: Józef Szembek, Jan Ling, Jan Krasieński, Ignacy Accoramboni, Mikołaj Szulc, Antoni Reyna, Aleksander Ossoliński, Andrzej Marquart, Bonawentura Heinick, Paweł Dromler, Karol Zehmen, Michał Biegański, Józef Matthy, Klaudiusz Huguenin, Andrzej Gąsiorowski i Konstanty Piwnicki.

adiutorów z prawem następstwa nie notujemy w czasach wcześniejszych. W XVIII w. ten zwyczaj stał się niemal plagą i był udziałem także duchownych z czasów kanonikatu Klaudiusza Huguenina. Wówczas siedmiu duchownych postarało się o koadiutorów. Do tej grupy należał m.in. kustosz Bonawentura Heinigk, który na koadiutora przybrał swego siostrzeńca Józefa Ludwicha. Przez takie praktyki do kapituły wchodził też duchowni obcokrajowcy, jak chociażby Francuz Ludwik Lodron, który został koadiutorem Klaudiusza Huguenina.

W kapitule warmińskiej czterech kanoników posiadało godność prałata. W czasach Huguenina byli to następujący kanonicy: prepozyt Stanisław Michał Biegański (1747–1763), dziekan Mikołaj Antoni Szule (1745–1761), następnie Maciej Józef Łubieński (1761–1768), kustosz Bonawentura Heinigke (1743–1766) i kantor Jan Kazimierz Lingk (1745–1765).

Jednym z podstawowych obowiązków kanonika była rezydencja przy katedrze, co do której kapituła warmińska przywiązywała szczególną wagę. Ten obowiązek kanonik Huguenin wypełniał dobrze, co możemy śledzić po jego obecnościach na posiedzeniach kapituły. Na ogół starał się być obecny, zdarzały się też nieobecności, a także tzw. nieobecności usprawiedliwione. Te ostatnie nie pozbawiały go jednak dochodów w kapitule. Z czym wiązały się te absencje usprawiedliwione, niestety nie wiemy, jedynie domyślamy się, że z obowiązkami na parafii w Długoborze. Natomiast z części obowiązków statutowych w katedrze wyręczał go wikariusz katedralny, najpierw Andrzej Treptau (1750–1759), a bezpośrednio po nim Mateusz Kowalski¹⁵. Huguenin nie był zbyt aktywnym kanonikiem, owszem, zabierał głos na posiedzeniach, ale niezbyt często, aczkolwiek z reguły jego wystąpienia dotyczyły propozycji rozwiązań finansowych w konkretnej sprawie¹⁶. Nie znamy powodu, ale odnotowujemy fakt, że kapituła nie zlecała Hugueninowi ważniejszych zadań, np. nigdy nie powierzyła mu administracji któregoś komornictwa kapitulnego. Najważniejszym zadaniem, jakie wykonywał przez cały rok 1750 r., była funkcja tzw. „prefekta fabryki”, czyli do jego obowiązków należało dbanie o stan katedry. Wówczas na posiedzeniu kapituły 13 kwietnia 1750 r. proponował sposób rozwiązania braku funduszy na restaurację kaplicy zbudowanej przy katedrze przez biskupa Szembeka w latach trzydziestych

¹⁵ W marcu 1756 r. wikariusz Andrzej Treptau został napomniany przez kapitułę za nierzetelne wypełnianie swoich obowiązków, zwłaszcza za absentowanie się od odprawiania mszy. Jako karę otrzymał nakaz przeczytania fragmentu statutow, dotyczącego obowiązków wikariuszy katedralnych – AAWO, AK, Acta Cap. 18, s. 431.

¹⁶ AAWO, AK, Acta Cap. 18, s. 289 – posiedzenie kapituły 21 I 1753 r. Huguenin odniósł się do czynszu od kwoty aniwersarza kanonika Kurdwanowskiego; s. 304 – posiedzenie kapituły 23 III 1753 r. w sprawie fałszywej monety; s. 321 – posiedzenie kapituły 2 VI 1753 r. w sprawie przydziału kanonikom masła z folwarków komornictwa olsztyńskiego; s. 349 – posiedzenie kapituły 21 I 1754 r. w sprawie nieprawidłowego przydziału drzewa kanonikom; s. 403 – posiedzenie kapituły 18 VI 1755 r. w sprawie poszukiwań środków finansowych na restaurację zamku w Olsztynie.

XVIII w.¹⁷ Z kolei dość często kapituła zlecała Hugueninowi zadanie odnalezienia w jej aktach dawnych postanowień kapituły odnośnie do jakiejś konkretnej sprawy, np. wywozu lnu przez poddanych¹⁸. Powierzone mu przez kapitułę obowiązki obrazuje poniższe zestawienie. Była to praca krótkotrwała, m.in. związana z rewizją ksiąg poszczególnych stanowisk, jakie przez rok dzierżyli wyznaczeni kanonicy. Ponadto Huguenin kontrolował księgi fundacji założonych niegdyś przez kanoników warmińskich, był wyznaczany do dystrybucji naturaliiów przysługujących poszczególnym kanonikom. Przez rok sprawował ważną funkcję egzaminatora synodalnego, tzn. egzaminował przyszłych duchownych. Oto zadania powierzone Hugueninowi w poszczególnych latach:

Obowiązki kanonika Klaudiusza Huguenina w l. 1750–1764

Rok	Rodzaj obowiązków	Wykonawcy
1750	Tzw. „Praefectus fabricae”. Rewizja ksiąg komornictwa Olsztyn. Rewizja ksiąg aniwersarzy. Egzaminator synodalny.	Huguenin. Huguenin, Zehmen. Huguenin. Huguenin.
1751	Nie powierzono mu obowiązków.	–
1752	Rewizja ksiąg komornictwa Olsztyn. Rewizja ksiąg komornictwa Frombork. Rewizja fundacji kanonika Szemborowskiego.	Huguenin, Reyna, Marquardt, Dromler. Huguenin, Piwnicki. Huguenin.
1753	Dystrybucja wosku homagialnego. Dystrybucja miodu i bydła. Rewizja fundacji kanonika Montanusa.	Huguenin, Simonetti. Huguenin, Simonetti, Szczepański. Huguenin.
1754	Rewizja ksiąg domu konwertytów.	Huguenin.
1755	Rewizja ksiąg rzeźni. Dystrybucja miodu i bydła. Rewizja ksiąg komornictwa Pieniężno.	Huguenin. Huguenin, Piwnicki. Huguenin, Piwnicki.
1756	Dystrybucja wosku homagialnego. Rewizja ksiąg komornictwa Olsztyn.	Huguenin. Huguenin, Piwnicki.
1757	Rewizja ksiąg komornictwa Pieniężno.	Huguenin, Reyna.
1758	Rewizja ksiąg komornictwa Pieniężno. Rewizja ksiąg aniwersarzy.	Huguenin, Piwnicki. Huguenin.
1759	Rewizja ksiąg aniwersarzy. Rewizja fundacji kanonika Montanusa.	Huguenin. Huguenin.
1760	Rewizja ksiąg conservationis.	Huguenin.

¹⁷ AAWO, AK, Acta Cap. 18, s. 128.

¹⁸ Ibidem, s. 305 – posiedzenie kapituły 27 III 1753.

1761	Rewizja ksiąg conservationis.	Huguenin.
1762	Nie powierzono obowiązków	–
1763	Nie powierzono obowiązków	–

Źródło: AAWO, AK, Acta Cap. 18 i 19.

Pewne zadania, jak widzimy, Huguenin wypełniał wspólnie z kolegami z kapituły. Dość skromna aktywność kanonika Huguenina być może związana też była z jego wiekiem, którego, niestety, dokładnie nie znamy. W pewnym stopniu może o tym świadczyć fakt, iż latem 1753 r. Huguenin podjął starania o koadiutora na własną kanonię. Decyzję tłumaczył wiekiem, utratą sił, niedomaganiem wzroku i słuchu. Dolegliwości te, jak przyznawał, nie pozwalały mu na codzienne uczestnictwo w obowiązkach chórowych. Trzeba jednak dodać, że starania te Huguenin podjął bez konsultacji z kapitułą. Odpowiednie dokumenty do Rzymu przygotował kanonik Ignacy Accoramboni i do Rzymu zawiózł je pełnomocnik Huguenina, niejaki Rouatani. Ten fakt kapitule wyjawiał kanonik Aleksander Ossoliński. Wówczas, 24 listopada 1753 r., kapituła zażądała od Huguenina wyjaśnień. Dwa dni później, na posiedzeniu kapituły, tłumaczył, że sprawę koadiutorii, dla Ludwika Lodrona¹⁹, uzgodnił z biskupem Adamem Stanisławem Grabowskim i już trzy miesiące temu o tym fakcie miał kapitułę powiadomić kantor Jan Kazimierz Lingk. Dodał ponadto, że już dwa lata temu biskup Grabowski prosił go, aby na koadiutora przybrał sobie Józefa Benedykta Matthy, gdańszczyzanina francuskiego pochodzenia, ale wówczas do tego nie doszło. Kilka dni później (27 XI 1753) Huguenin zapewnił kapitułę, że wcześniej mówił prawdę, niczego nie chciał ukrywać, zachował wszystkie praktyki, jakie dotyczą przyjęcia koadiutora i całą sprawę konsultował z biskupem. Na początku grudnia 1753 r. kapituła w tej sprawie wymieniła listy z biskupem Grabowskim. Ten przyznał, że jeżeli kapituła nie widzi przeszkód, by Huguenin dobrał sobie koadiutora w osobie Ignacego Lodrona, to on też na to przyzwala. Biskup był przekonany, że o staraniach Huguenina kapituła wiedziała i dała swoje przyzwolenie. W tej sytuacji kapituła już się nie sprzeciwiała, zażądała jedynie, aby w nowych dokumentach do Rzymu była wyraźna adnotacja o zgodzie kapituły i biskupa na powyższą koadiutorię. Na posiedzeniu kapituły 9 grudnia 1753 r. odczytano tekst tychże dokumentów, za które Huguenin uroczyście podziękował. Całą sprawę w Rzymie miał nadzorować agent kapituły, de Guerra. Niefortunnie rozpoczęta sprawa koadiutorii zakończyła się po myśli Huguenina. Pół roku później bulla dla koadiutora Ludwika Lodrona dotarła na Warmię. Na posiedzeniu 12 czerwca 1754 r. kapituła wyznaczyła kustosza Bonawenturę Heinigka

¹⁹ Od 1754 r. Lodron był proboszczem w Braniewie. Posiadał też beneficja we Francji – *Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, s. 152–153.

oraz kanonika Tomasza Szczepańskiego do rewizji tejże bulli, a 28 czerwca t.r. Ludwik Lodron został przez kapitułę uznany za prawomocnego koadiutora kanonika Klaudiusza Huguenina.

Mimo otrzymania koadiutora, Huguenin jeszcze przez kolejne dziewięć lat rezydował przy katedrze i na miarę swoich sił wypełniał obowiązki kanonika. Dopiero w marcu 1763 r. kapituła wezwała koadiutora Ludwika Lodrona do rezydencji przy katedrze fromborskiej, gdyż – jak to określono – jego koadiut czyli Huguenin nie był w stanie wywiązywać się z obowiązków w tejże katedrze²⁰. Lodron był proboszczem w Braniewie i nie od razu mógł przybyć do Fromborka, ale obiecał, że uczyni to jeszcze tego roku. „Nieco chory na ciele” Huguenin w grudniu spisał swoją ostatnią wolę (o czym dalej). W styczniu 1764 r. przedstawił kapitule dokumenty potwierdzające jego zły stan zdrowia, a w maju złożył przysięgę, iż nie jest w stanie wypełniać obowiązków kanonickich²¹. Następnie, 18 czerwca 1764 r., zgodnie ze statutami i zwyczajami, ustanowił w kapitule swoich pełnomocników – kanoników Tomasza Szczepańskiego i Jakuba Stoltzmana i „dla bardzo ważnych spraw osobistych” wyjechał do Francji²².

Pierwsze obowiązki, jako koadiutor Huguenina, wypełnił Lodron w listopadzie 1764 r., kiedy wspólnie z kanonikiem Janem Kłosowskim zostali wyznaczeni do rewizji rachunków komornictwa pieniężnego. Ludwik Lodron jako koadiutor był obecny na posiedzeniach kapituły w styczniu i marcu 1765 r., ale już na początku maja t.r. na Warmię dotarła wiadomość o śmierci Klaudiusza Huguenina. Jego testament odczytano na posiedzeniu kapituły 4 maja tr., a trzy dni później odprawiono w katedrze fromborskiej mszę żałobną. Od tego momentu Ludwik Lodron został rzeczywistym kanonikiem kapituły warmińskiej. Tym beneficjum cieszył się zaledwie rok, bowiem 28 sierpnia 1766 r. kanonię odstąpił Ignacemu Krasickiemu²³.

Jeszcze kilka słów o ostatniej woli Klaudiusza Huguenina. Otóż 31 grudnia 1763 r., w swojej kurii kanonickiej, Huguenin spisał testament w obecności trzech świadków, którymi byli: sekretarz kapituły i notariusz konsystorza generalnego warmińskiego Franciszek Strachowski oraz dwaj wikariusze katedralni – Jan Bickart oraz Andrzej Schultz. Do testamentu Huguenin dołączył kodycyle, w których rozporządził swoim majątkiem. Zostały one spisane 25 maja 1764 r. w obecności czterech świadków, którymi byli wikariusze katedralni: Andrzej Schultz, Józef Hilbrand, Jerzy Austen oraz Jerzy Reifenstein. Kodycyle potwierdził, wspomniany wyżej, Franciszek Strachowski²⁴.

²⁰ AAWO, AK, Acta Cap. 19 – sprawę tę relacjonował kapituła kanonik Karol Franciszek Zehmen.

²¹ Ibidem, posiedzenie kapituły ze stycznia i maja 1764 r.

²² Tamże, ten fakt odnotowano w protokołach posiedzeń kapituły 18 VI 1764 r.

²³ Uczynił to za rentę w wysokości 400 złotych. Ten fakt jest powszechnie znany, a wspomina o tym też autor monografii I. Krasickiego, P. Cazin, *Ksiądz biskup warmiński Ignacy Krasicki 1735–1801*, tłum. M. Mroziński, posłowie oprac. i bibliografię dopełnił Z. Goliński, Olsztyn 1986, s. 94.

²⁴ Tekst testamentu oraz kodycyli publikujemy w Aneksie nr 1.

Wykonawcami testamentu Huguenin ustanowił kanoników: Tomasza Szczepańskiego i Jakuba Stoltzmanna. Niestety, nie znamy dokładnej daty śmierci Huguenina²⁵, niemniej, jak wspomniano, jego testament był czytany na posiedzeniu kapituły 4 maja 1765 r., czyli że wówczas już nie żył, natomiast 23 listopada t.r. kapituła podjęła decyzję o wykonaniu testamentu²⁶. Huguenin życzył być pochowanym w katedrze fromborskiej. Uczestniczącym w uroczystościach pogrzebowych duchownym przeznaczył po 4 floreny²⁷. Dalsze dyspozycje dotyczyły zakonów. Trzem konwentom bernardynów, mianowicie w Kadynach, Stoczku i Barczewie przekazywał po 100 florenów²⁸. Każdy konwent miał odprawić za jego duszę po sto mszy. Nieco skromniejszy datek, bo po 50 florenów, z prośbą o modlitwę, przekazał czterem konwentom Katarzynek na Warmii. Kustodii katedralnej darował wszystkie należne mu po śmierci zboże z folwarków komornictwa olsztyńskiego. Dwom domom misyjnym św. Wincentego a Paulo, jednemu koło Gdańska, drugiemu w Chełmnie przeznaczył po 300 florenów.

Z testamentu Huguenina poznajemy jego najbliższą rodzinę. Wiemy, że miał tylko jednego brata. Ten doczekał się czwórki dzieci: syn Antoni Józef został jezuitą, Piotr Ludwik za żonę pojął Joannę Katarzynę Sagot, Jan Baptysta ożenił się z Marią Franciszką de Charon de la Verderie, natomiast córka Klaudia Franciszka po mężu nosiła nazwisko Galesot. Byli to zatem bratankowie i bratanica kanonika Huguenina. W momencie, gdy kanonik sporządzał testament, tylko bratanek Piotr Ludwik i jego żona Joanna Katarzyna Sagot doczekali się potomstwa. Byli to: dwie niezamężne córki – Joanna Klaudia i Petra Józefa, syn Antoni oraz syn Klaudiusz Józef ożeniony z Anną Petrą Vuilley.

Spadkobiercami majątku ruchomego i nieruchomego, jaki Huguenin posiadał we Francji, uczynił dwóch wnuków swego jedynego brata, mianowicie Klaudiusza Józefa oraz Antoniego (synów Piotra Ludwika Huguenin i jego żony Joanny Katarzyny Sagot) zamieszkałych w miejscowości Saint Christophe leżącej koło Orgeletum w księstwie Burgundii, potomków w linii prostej. Niestety, na przełomie roku 1763/64 zmarł Antoni – jeden ze spadkobierców. Jego część spadku przeszła na brata Klaudiusza Józefa. Z tym ostatnim i jego żoną Anną Petrą Vuilley łączyła naszego kanonika bliska zażyłość. Jak pisał w testamencie – przy każdej okazji i w każdym czasie od obu doświadczał łaskowości i prawości. Przy nich właśnie miał pozostać majątek kanonika Huguenina, zgodnie

²⁵ W liście Piotra Huguenina do kapituły z 4 IX 1766 r. pisze on, że jego nepot, kanonik kapituły warmińskiej, nie żyje od ośmiu miesięcy, czyli możemy przyjąć, że śmierć nastąpiła pod koniec roku 1764 lub na początku 1765 – wspomniany list znajduje się w AAWO, AK, Ab 33, k. 382–384.

²⁶ Taką informację zamieścił na tekście testamentu kanclerz kapituły Andrzej Mikołaj Marquardt. Obok zachowana pięknie pieczęć opłatkowa kapituły.

²⁷ Za mszę żałobną w katedrze fromborskiej i jej uczestnikom potrącono z dochodów należnych Hugueninowi kwotę 168 florenów – AAWO, AKI, T 7, k. 108v.

²⁸ Bernardynów w Kadynach Huguenin wsparł już wcześniej, mianowicie w 1743 r. darował im 150 florenów na złozenie ołtarza Matki Bożej w kaplicy Loretańskiej – W. Zawadzki, *Dzieje klasztoru bernardynskiego w Kadynach*, wyd. 2, Olsztyn 2015, s. 44.

z obowiązującym królewskim prawem galijskim. Kanonik Huguenin zadbał też o siostry Klaudiusza Józefa – Joannę Klaudię i Petrę Józefę – przeznaczając na ich edukację kwotę około 4 tys. funtów galijskich. Mogły się uczyć u swojej ciotki nauczycielki Klaudii Franciszki Galesot (bratanicy kanonika), mieszkającej w Vesuntione.

Administrację całym majątkiem kanonik Huguenin powierzył bratanicy Klaudii Franciszce Galesot. W zarządzie miał ją wspierać pełnomocnik kanonika, Jan Franciszek Vuilley, również mieszkający w Vesuntione, człowiek o niepodważalnej prawości i posiadający kompetencje w zarządzaniu. Bratanicy kanonik pozwolił korzystać z majątku na jej własne utrzymanie, ponadto miała pamiętać o swoim starszym bracie jezuitcie Antonim Józefie (bratanku kanonika) i gdyby zaszła potrzeba – wypłacać mu roczną pensję. Kanonik Klaudiusz Huguenin zadbał o wszystkich żyjących krewnych, zwłaszcza dzieci bratanka Piotra Ludwika, z wyjątkiem jego samego, którego wykluczył całkowicie. Miał do niego ogromne pretensje, gdyż to on doprowadził do rozproszenia majątku rodzinnego. Widocznie był to jakiś utracjusz, bowiem jemu kanonik zakazał jakiegokolwiek administracji jego majątkiem, absolutnie zakazał mu zamieszkania w dobrach i folwarkach, które w przyszłości staną się własnością jego synów, ponadto nie miał prawa korzystać z żadnych dochodów po śmierci kanonika. Podobne zastrzeżenia kanonik uczynił wobec głównego spadkobiercy swego majątku, Klaudiusza Józefa, syna Ludwika Piotra. Gdyby ów młodzieniec w przyszłości niegodnie i rozrzutnie żył bawiąc się i grając w karty, nieroztropnie postępował, albo wybrał sobie żywot niezgodny z wolą ciotki (Klaudii Franciszki Galesot) i stryja jezuita (Antoniego Józefa), któremu winien był szacunek, wówczas zapisany mu spadek miała przejąć ciotka Klaudia Józefa i przekazać go innym krewnym. W testamencie Huguenin wymienia jeszcze dwoje krewnych – Petrę Huguenin po mężu Commier i Piotra Gabriela Huguenin. Temu ostatniemu zapisał pensję w wysokości 25 funtów, wypłacanych mu co trzy miesiące, pod warunkiem jednak, że nie będzie stwarzał jakichkolwiek trudności zarządczyni majątku – Klaudii Franciszce Galesot, której jest winien najwyższy szacunek. Podobnej wysokości pensję otrzymała Petra Commier.

Kanonik Huguenin swoim zapisem testamentowym pragnął scalić dawny majątek rodzinny, by jego rodzina starożytna i niegdyś poważana, zamieszkała w księstwie Burgundii, powróciła do tej pozycji i w niej nadal trwała.

Powyższe dyspozycje dotyczyły majątku, jaki Huguenin posiadał we Francji i zapewne zapisom tym stało się zadość²⁹. Natomiast na Warmii jego dyspozycje wykonała kapituła. Wpierw wyliczyła należne mu częściowo dochody za rok 1764 i 1765. Wyniosły one w sumie 14.720 fl i 5 groszy. Natomiast wszelkie wydatki, m.in. zapisy na rzecz zakonów, na remont kurii kanonickiej (2 tys. fl.) w sumie wyniosły 13.946 fl i 12 gr.

²⁹ Tak wynika z zapisu w testamencie (w tłum. na język polski: „Zatwierdzam donacje przeze mnie poczynione na rzecz żyjących w Vesuntione krewnych moich przez prokuratora Jana Franciszka Vuilley. Spisane i przyjęte do królewskich ksiąg wieczystych przez pana Russin, zarejestrowane w mieście Bizuntina, zostały włączone do tego testamentu”).

Nadwyżkę dochodów w kwocie 782 floreny i 5 groszy niemal w całości, bo 700 florenów wypłacono nepotowi Huguenina – Piotrowi Arnoulx Hugueninowi. Ostateczne rozliczenie nosi datę 22 grudnia 1766 r. Rozliczenie skwitował kanonik Andrzej Żurawski³⁰.

Aneks nr 1

Testament

Klaudiusza Józefa Huguenina (+1765)

Oryginał: AAWO, AK I, T 7, k. 103r-104r. Na k. 104r pozostałość pieczęci Huguenina w czerwonym laku. Na k. 104v adnotacja z 23 XI 1765 r. ręką kanclerza kapituły Andrzeja Mikołaja Marquarta o decyzji kapituły, by wykonać testament. Pięknie zachowana mniejsza pieczęć opłatkowa kapituły. Kodycyle do testamentu, spisane 25 V 1764 r., tego samego dnia potwierdził notariusz konsystorza generalnego warmińskiego Franciszek Strachowski oraz sekretarz kapituły.

In nomine Sanctissimae et individuae Trinitatis.

Ego Claudius Josephus Huguenin canonicus ecclesiae cathedralis Varmiensis, corpore quidem valetudinarius, sed mente sanus, animo recogitans illud Prophetiae. Dispone domui tuae, priusquam me mors praeoccupet, praesens condo testamentum. Animam meam pretioso sanguine Christi redemptam Creatori et Redemptori meo reddo, sperans de eius infinita misericordia propter merita passionis eius et intercessionem Sanctissimae Virginis Matris eius. Sanctorumque Patronorum, veniam peccatorum meorum. Protestor autem, quod non nisi in vera, et unica salvifica fide Romano-Catholica, spe firma et charitate perfecta mori velim. Corpus meum more consveto in Ecclesia Cathedrali, in sepulchro canonicali sepeliatur: presbyteris funus meum comitantibus, singulis quatuor floreni solvantur: tribus conventibus Reverendorum Patrum Bernardinorum Kadinensium, Springbornensium, Wartenburgensium denture singulis centum floreni, cum onere totidem Missarum pro anima mea, in quovis Conventu absolventarum: quatuor Conventibus Virginum in Varmia extantibus lego singulis florenos quinquaginta, oretur pro anima mea. Custodiae ecclesiae cathedralis Varmiensis lego omnia grana, mihi obvenientia ex praediis Allensteinensibus post mortem meam: Domui Missionis ad Sanctum Adalbertum prope Gedanum lego florenos trecentos, Domui Missionis Culmensis itidem lego florenos trecentos. Reliqua legata mea in separatis Codicillis disponam.

³⁰ Rozliczenie dołączono do testamentu – AAWO, AKI, T 7, k. 107r-108v.

Quoad reliquum substantiae meae tam mobilium, quam immobilium bonorum quae possideo, et de quibus non disposuero ante mortem meam, instituo et nomino haeredes meos universales Claudium Josephum et Antonium Huguenin abnepotes meos, filios Petri Ludovici Huguenin pronepotis mei et Joannae Catharinae Sagot habitantium in Sancto Christophoro prope Orgeletum. Orgelet in Comitatu Burgundiae, provincia Galliae, descendentes in recta linea, a Stirpe primo-genita familiae meae, per dilectissimum meum nepotem Josephum Huguenin filium unicum fratris mei primo-geniti et per Annam Petram Vuilley uxorem dicti Josephi nepotem meam carissimam quibus fui semper addictus, utpote expertus in omni tempore et occasione utriusque probitatem et benevolentiam, et cum supradictis cohaeredibus appellabitur ad ius successionis, proles masculina Joannis Baptistae Huguenin pronepotis mei fratris natu-maioris Petri Ludovici, si habeat prolem masculinam ex suo matrimonio contracto cum Maria Francisca de Chapon de la Verderie, et etiam appellabitur ad ius successionis proles ulterior masculina Petri Ludovici si habeat ulteriorem ex suo matrimonio cum dicta Joanna Catharina, et casu, quo unus haeres moriatur sine prole in legitimo matrimonio procreata, illius portio haereditatis accrescet alteri, aut aliis, pro se, et suis prolibus legitimis, quibus si careant appellabuntur ad successionem filiae Petri Ludovici, et Joannis Baptistae ex supradictis matrimoniis procreatae: quae si morerentur sine prole legitima succedent propinquiore consanguinei paterni supradictorum haeredum: ita dispono, ut familia mea quae est in Comitatu Burgundiae antiqua et honesta redeat ad statum unde excidit rei familiaris iactura, et in eo statu Deo dante permaneat vi talis substitutionis: de qua substitutione intendo, quod fiat registratio et insinuatio necessaria ubicunque opus fuerit, iuxta ordinationes et declarationes Regias in Gallia, ut suam plenam habeat executionem, sicuti enunciatur cohaeredes mei filii Petri Ludovici tenebuntur ad constituendam dotem quatuor mille librarum gallicarum sorori suae natu-minori Petrae Josephae, ut ex illius proventu cum ipsis et sorore sua natu-maiori Joanna Claudia, quam dotavi eadem summa, possit educari ab amita sua paterna pronepte mea Claudia Francisca Huguenin Galesot Habitante Vesuntione: a Besancon, cui commisi, et committo curam et educationem prolium Petri Ludovici, donec perveniant omnes ad statum vitae stabilem: prohibeo absolute dicto Petro Ludovico Huguenin patri cohaeredum meorum Claudii Josephi et Antonii omnem administrationem successionis meae, et etiam illi prohibeo absolute omne domicilium in bonis ac praediis, quae possent obvenire in posterum filiis suis acquisita ex meis pecuniis: sed administratio successionis meae pertinebit tota ad dictam proneptem meam Claudiam Franciscam Huguenin Galesot, supradictarum prolium educatricem: de qua administratione nunquam tenebitur ullam ulli sive haeredi, sive substituto aut alteri quicunque sit, reddere rationem, et quam administrationem sibi tamdiu retinebit, quamdiu iudicabit necessarium maiori bono haeredum meorum: Rogo Dominum Joannem Franciscum Vuilley Habitantem Vesuntione Avunculum dictorum haeredum, et procuratorem meum specialem, ut dignetur iuvare

dictam Claudiam Franciscam Consobrinam suam germanam in tali administratione, suo favore, et suis consiliis, quibus debitam praestabit reverentiam.

Ratihabeo donationes, a me factas, inter vivos Vesuntione, abnepotibus et abnepotibus meis per dictum procuratorem Dominum Joannem Franciscum Vuilley, conscriptas et acceptas a Regio Tabellione Domino Russin, registratas et insinuat in dicta urbe Bisuntina: et ita ratas esse volo ac firmatas hoc meo testamento, ut si esset in illis aliquis defectus perinde valeant, ac suum plenum sortiantur effectum hac mea ultima voluntate: item Ratihabeo caetera omnia dona a me facta familiae meae quae est in Comitatu Burgundiae: Meminerint haeredes mei et Condonarii orare pro me Deum timere, eleemosynam facere et proximum suum iuvare ut eis benedicat Deus.

Executores huius ultimae meae voluntatis rogo, et constituo Perillustres et Reverendissimos Dominos Thomam Szczepański oeconomum generalem in Varmia et Jacobum Sztoltzman vicarium in spiritualibus et officialem generalem canonicos Varmienses, confratres meos, ipsosque per viscera Christi rogo, dignentur hocce Christianae charitatis officium in se suscipere, et hanc dispositionem meam ad amussim executioni demandare.

Hanc itaque meam firmam, et stabilem, et ultimam voluntatem in omnibus inviolabiliter observari cupio, et ita valere, ut, si non valeat ut testamentum valeat ut codicillus: atque reliqua omnia huic testamento contraria, quamvis mea propria manu conscripta essent, quae vim et formam dispositionis testamentariae aut alterius cuiuscunque habent, aut habere possint, per praesens testamentum casso et annihilato, salvis codicillis meis, se ad hoc testamentum referentibus, quos in posterum confecero: in fidem praesentes dispositiones, aliena manu, me dictante conscriptas, propria manu subscripsi, et sigillo meo munivi. Frauenburgi in mea curia canonicali, die trigesima prima mensis Decembris anni millesimi septingentesimi sexagesimi tertii [31 XII 1763]

Claudius Josephus Huguenin canonicus Varmiensis, manu propria

Joannes Bickart testis requisitus, manu propria

Andreas Schultz testis requisitus, manu propria

Franciscus Strachowski secretarius Reverendissimi Capituli testis requisitus,
manu propria

Kodycyle do testamentu – AAWO, AK I, T 7, k. 105r-106r.

In praesenti codicillo se referente ad testamentum meum conditum die trigesima prima mensis Decembris anni millesimi septingentesimi sexagesimi tertii, et praesentatum coram septem testibus comprehenso notario, die vigesima prima mensis Februarii anni sequentis sexagesimi quarti, ut valeat in Gallia et ubicunque locorum.

Ego Claudius Josephus Huguenin canonicus ecclesiae cathedralis Varmiensis mente sanus, licet valetudinarius corpore, volo supplere et declarare quaedam omissa, aut non sufficienter explicata et disposita in meo dicto testamento, ac praesertim circa usufructum successionis meae, de quo usufructu nullam adhuc feci dispositionem expressi, et quam volo nunc facere in favorem consangvineorum meorum mihi praecipue dilectorum, cum onere, ut mille absolvantur Missae pro anima mea.

Declaro itaque, quod in meo testamento prohibendo Petro Ludovico Huguenin patri Claudii Josephi, quem institui haeredem cum suo fratre Antonio nuper defuncto, omnem administrationem successionis meae, volui etiam illi prohibere, et per praesentem actum illi prohibeo absolute, et aliis quibuscunque praetendentibus omnem usufructum dictae successionis meae, sicut et ipsam administrationem quam commisi et committo dilectae pronepti meae Claudiae Franciscae Huguenin Galesot, sorori Petri Ludovici, et suarum prolium educatrici habitanti Vesuntione a Besancon; ita ut de illa administratione nunquam poterit inquietari directe aut indirecte ab ullo, quicumque sit, sub poenis a iure inflictis.

Et ut de illo usufructu prohibito dictus Petrus Ludovicus aut alii quicumque praetendentes nullam possint habere perceptionem, utilitatem, et etiam notitiam, declaro quod illum usufructum tam mobilium, quam immobilium bonorum, acquirendorum etiam ex meis pecuniis residuis post mortem meam et constituendis ad proventum in praediis aut contractibus fructuosis, do, trado, et lego plenissime, sicut et ipsam administrationem dictae pronepti meae Claudiae Franciscae Huguenin Galesot pro se et suis necessitatibus si non illi sufficiant bona propria, et ut ex illo usufructu suppeditet omnia necessaria ad victum, vestitum, et habitationem dilecto pronepoti meo suo fratri natu-maiori P[atri] Antonio Josepho Huguenin Societatis Jesu Sacerdoti, prout exigent circumstantiae rerum, in quibus potest versari, aut ut ex illo usufructu dictus Pater Antonius Josephus percipiat, si velit, pensionem annuam et vialem, qualem sibi iudicaverit necessariam et convenientem in omni fortuna, quam poterit experiri in posterum, solvendam quotannis et quamdiu vixerit, a dicta usufructuaria administrante, aut ab aliis eius vices gerentibus et quod erit residuum ex dicto usufructu, solutis omnibus solvendis constituetur ad proventum a dicta usufructuaria administrante, ut exequatur ex eo ulteriores meas voluntates quas declaravi viva voce dicto Pater Antonio Josepho, et quas illi manifestabit.

Sed quia dictus haeres Claudius Josephus Huguenin meus abnepos, per mortem fratris sui Antonii habet iam ex meis donationibus inter vivos quadraginta sex mille libras gallicas ad proventum constitutas, et quarum usufructus illi competit post mortem meam, sub administratione et regimine amitae suae paterna educatricis et inde posset superbire ac abuti donis meis ad suam perniciem, si adhuc illi permitterem usufructum successionis meae statim post mortem usufructuariae, declaro insuper, quod si dictus haeres adhuc iuvenis et in aetate prona ad vitium se praebeat posthac

indignum sua vivendi et agendi ratione liberiori, ludendo, dissipando, deteriora sequendo, obedientiam detrectando, ac praesertim sibi eligendo statum vitae contra voluntatem amitae suae educatricis, et contra voluntatem P. Antonii Josephi Huguenin sui patris, et contra voluntatem Domini Joannis Francisci Vuilley avunculi sui, et mei procuratoris, quibus debet omnimodam praestare obedientiam ac reverentiam, declaro, inquam, quod do, trado et lego dictum usufructum cum administratione dicta pronepti meae Claudiae Franciscae Huguenin Galesot, cum tali iure et potestate, ut suo testamento vel alio actu poterit illum prohibere cum administratione dicto haeredi, subrogando post se idoneum administratorem et constituendo ex illo usufructu pensiones annuas et viales alteri aut aliis ex nostris consanguineis paternis dignioribus, et quorum vita erit laudabilis, ita ut haeres non poterit apprehendere illum usufructum cum administratione, nisi post mortem illorum percipientium dictas pensiones: nihil tamen poterit statuere quoad hoc dicta usufructuaria administrans, nisi de consensu et consilio fratris sui P. Antonii Josephi, et dicti Domini Vuilley sui consobrini mei procuratoris, et quod aliter statueret, esset nullum et nullius effectus.

Et adhuc declaro, quod eandem potestatem attribuo et confero dicto Domino Vuilley procuratori meo, ut hanc meam impleat voluntatem in casu, quo usufructuaria morte praeventa non potuisset illam implere, et esset aut superveniret indignitas supradicta in haerede: ita dispono, ut contineatur ille in officio et omnimoda obedientia, non ut illi auferatur sine iusta causa usufructus successionis meae: nam si instituat vitam honestam, laudabilem, utilem patriae suae, et suae familiae, cuius debet esse quasi fulcrum et protector benefaciens: si se commendet suo labore, suis talentis ac virtutibus volo ut omnia fiant et administrantur ad eius utilitatem, sine praeiudicio tamen illorum quibus volui benefacere.

Denique nihil tantopere commendo usufructuariae meae administranti, quam ut tractet omnia spectantia ad meam successionem, et meas donationes unanimiter cum dicto Domino Vuilley procuratore meo, quem habeo in singulari existimatione pro sua prudentia et inviolabili probitate, et quem enixe rogo suscipere tale onus in se cum ipsa vel saltem dignetur illam iuvare in omnibus suo favore, suis consiliis et suis amicis ut omnia mea dona vertantur in bonum familiae meae, quae est mihi in Comitatu Burgundiae praecipue dilecta, ob felicem memoriam dilecti mei nepotis Josephi Huguenin filii fratris mei primogeniti, et carissimae meae neptis Annae Petrae Vuilley uxoris eius et amitae paternae dicti Domini Vuilley, quibus fui semper addictus, et ex quibus descendunt omnes illi et illa, quibus benefeci in meis dispositionibus.

Ratihabitis meis donationibus inter vivos in meo testamento, quod volui, et volo valere ut codicillum, et in meliori forma, qua poterit valere, si non valeat ut testamentum, in hoc codicillo rati habeo, et ratas esse volo pensiones annuas et viales a me constitutas Petrae Huguenin Commier pronepti meae, et Petro Gabrieli Huguenin pronepoti meo, quarum summae capitales extant in manibus dictae proneptis meae Claudiae Franciscae Huguenin

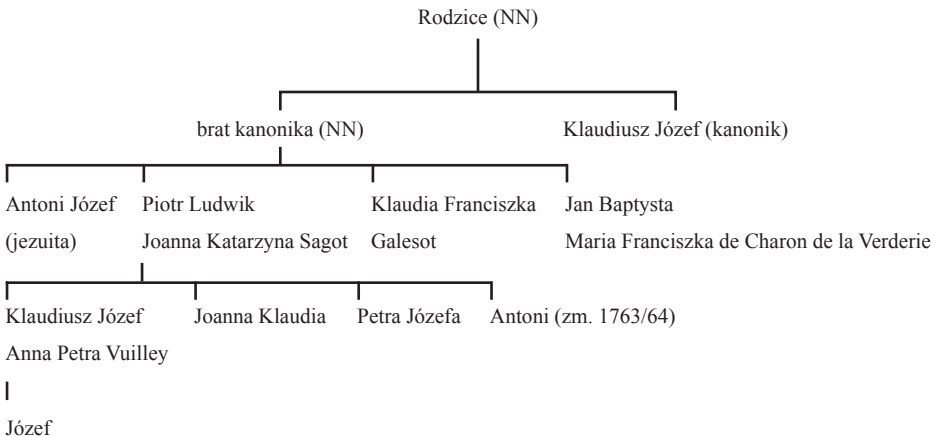
Galesot, et cautiones illarum in minibus dicti mei procuratoris Domini Joannis Francisci Vuilley: sed Petrus Gabriel Huguenin non poterit suam accipere pensionem singulis tribus mensibus per viginti quinque libras solvendam a dicta Claudia Francisca sorore sua, si creet aliquam molestiam suis consangvineis, et inprimis dictae sorori suae Claudiae Franciscae, a qua multa accepit beneficia, et cui debet omnimodam animi gratitudinem.

In quorum omnium fidem praesentes dispositiones aliena manu me dictante conscriptas lectas ac relectas propria manu subscripsi, et ut iste meus codicillus valeat in Gallia et ubicunque locorum, illum subscripsi coram quinque testibus comprehenso notario, a me requisitis, et meum subscriptis Frauenburgi, in domo secretariali ad ecclesiam cathedralem, die vigesima quinta mensis Maii anni millesimi septingentesimi sexagesimi quarti.

Claudius Josephus Huguenin canonicus Varmiensis, manu propria
 Andreas Schultz vicarius ecclesiae cathedralis Varmiensis, testis requisitus,
 manu propria
 Josephus Hilbrand vicarius ecclesiae cathedralis Varmiensis, testis requisitus,
 manu propria
 Georgius Austen vicarius ecclesiae cathedralis Varmiensis, testis requisitus,
 manu propria
 Georgius Reifenstein vicarius ecclesiae cathedralis Varmiensis, testis requisitus,
 manu propria

Aneks nr 2

Najbliższa rodzina Klaudiusza Józefa Huguenina (wg zapisów w testamencie)



Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Archidiecezji Warmińskiej, Olsztyn

Archiwum Kapitulne (AK), Ab 27, 33; Acta Cap. 18, 19; AKI, T 7.

Opracowania

Cazin P., *Księżę biskup warmiński Ignacy Krasicki 1735–1801*, tłum. M. Mroziński, Olsztyn 1986.

Dittrich F., *Beiträge zur Baugeschichte der ermländischen Kirchen*, "Zeitschrift für das Geschichte und Altertumskunde Ermlands", Braunsberg 1886, Bd. 8, s. 644–645.

Kopiczko A., *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525–1821*, cz. 2: *Słownik*, Olsztyn 2000, s. 130–131.

Makarczyk I., *Tomasz Ujejski (1612–1689) biskup kijowski, prepozyt warmiński, jezuita*, Olsztyn 2005, s. 153–163.

Makarczyk I., *Szwedzi w kapitule warmińskiej w XVII wieku*, w: *Między barokiem a oświeceniem. Staropolski regionalizm*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008, s. 274–305.

Poczet biskupów warmińskich, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008, s. 308–322.

Polski słownik biograficzny, t. 40, s. 407–409.

Słownik biograficzny kapituły warmińskiej, Olsztyn 1996, s. 98, 229.

Zawadzki W., *Dzieje klasztoru bernardyńskiego w Kadynach*, wyd. 2, Olsztyn 2015.

Klaudiusz Józef Huguenin of France in the Warmian Chapter and his last will and testament of 1764

Summary: Klaudiusz Józef Huguenin was one of several French priests who were appointed as canons in the Warmian Cathedral Chapter in Frombork in the 17th and 18th centuries. In 1721, Huguenin became the cathedral's vicar, and in 1725 he was appointed as coadjutor to the bishop of the Warmian diocese, Maciej Aleksander Sołtyk. After Sołtyk's death, Huguenin became a canon regular in 1749. Huguenin also served as the parish priest in Długobór in the Pieniężno bailiwick (1738-1759). On account of his age and poor health, in 1754, Huguenin appointed Ludwik Lodron, also a Frenchman, as his coadjutor in the Warmian Chapter. In 1764, Huguenin left for France to deal with his family's financial affairs. He died at the beginning of the following year and was buried in France. Before leaving for France, Huguenin had written his last will and testament in Frombork. The will was executed, and the chapter paid 700 florins to the late canon's protégé, Piotr Dezyderiusz Arnoulx Huguenin.

Keywords: Warmia, Długobór parish, Warmian Chapter, French priests in the Warmian Chapter